



Andrzej Bal

pplk rez., Siły Zbrojne RP, JW GROM
ORCID: 0000-0003-4460-495X

Wsparcie działań bojowych JW GROM

Wprowadzenie

Ostatnich 30 lat to okres najintensywniejszego w dziejach wojskowości rozwoju technologii, a obszar sił specjalnych stał się w największym stopniu beneficjentem tego postępu. Zaledwie jedno pokolenie żołnierzy doświadczyło ewolucji transformującej siły specjalne w nowoczesną samowystarczalną formację, zdolną do precyzyjnego rażenia trudnych do wykrycia celów oraz oddziaływania na przeciwnika za pomocą najbardziej zaawansowanych środków uzbrojenia, dających możliwość prowadzenia działań w każdych warunkach pogodowych.

Od początku lat 90. XX w., gdy GROM powstał i pozostawał w strukturach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, niemal wszystkie aspekty składające się na współczesne postrzeganie operacji specjalnych uległy ogromnej przemianie. Obszarem, w którym jest to szczególnie widoczne, jest m.in. wsparcie bojowe, na które w GROM składają się specjalistyczne siły i środki transportu lądowego i morskiego, bojowego naprowadzania lotnictwa, komórek pirotechników – EOD czy psów bojowych. Przez lata ewoluowały one lub powstawały od podstaw w odpowiedzi na pojawiające się zagrożenia oraz potrzeby wynikające z realizowanych zadań.

Celem artykułu jest analiza zachodzących zmian w zakresie wsparcia działań bojowych Jednostki Wojskowej GROM i wskazanie na ich znaczenie dla efektywnej realizacji zadań Jednostki. Zostanie ona dokonana na podstawie obserwacji, w tym uczestniczącej, oraz materiałów źródłowych i literatury przedmiotu. Umożliwi to pokazanie realnego potencjału GROM jako formacji posiadającej niezbędne zdolności w zakresie wsparcia działań bojowych, które są rozwijane zgodnie z wymogami pojawiającymi się wraz z rozwojem technologicznym oraz stale ewoluującym środowiskiem walki.

Wsparcie bojowe

W pierwszych latach po powstaniu Jednostka nie posiadała pojazdów bojowych z prawdziwego zdarzenia. Do operacji, a w szczególności szkolenia, wykorzystywano pojazdy cywilne, zasadniczo samochody osobowo-terenowe. Wynikało to przede wszystkim z podporządkowania pod struktury MSW i prognozowanych zadań, a także z braku doświadczeń i określonych precyzyjnie potrzeb. Na przestrzeni kolejnych lat i w wyniku nawiązywania coraz szerszej współpracy z formacjami o podobnym charakterze GROM systematycznie zaczął budować wiedzę z zakresu bojowego użycia pojazdów – nie tylko do transportu, ale również jako środka walki, zapewniającego możliwie najlepsze wsparcie elementom szturmowym¹.

Istotną zmianę w postrzeganiu roli pojazdów w nowoczesnych działaniach specjalnych przyniosły operacje w Iraku i Afganistanie, gdzie GROM skierowany został bez własnych środków transportu, toteż zdolności operacyjne uzyskiwał przy znaczącym wsparciu Amerykanów². W Iraku, wchodząc w struktury CJSOTF (Combined Joint Special Operations Task Force), zgrupowanie bojowe Jednostki otrzymało pojazdy HMWVE sił specjalnych USA, dostosowane i doposażone do potrzeb operacji. Były to prawdziwe konie robocze, o zwiększonej mocy silników, wyposażone w trapy desantowe na obu burtach i z tyłu pojazdu, zawieszenia na drabiny szturmowe i dodatkowe wyposażenie: systemy nawigacyjne bazujące na oprogramowaniu Falcon View i systemy identyfikacji BFT (Blue Force Tracker), wreszcie przystosowane do poruszania się z wykorzystaniem przyrządów noktowizyjnych (wytlumione światła, doświetlacze podczerwieni). Pojazdy uzbrojone były w 12,7 mm karabiny M-2 na obrotnicach, karabiny M-260 i M-249 na tylnej platformie; dodatkowo każdy posiadał na wyposażeniu dwa granatniki M-4. Pojazdy pierwotnie nie posiadały drzwi do kabin, co wynikało z wypracowanych zasad taktycznych. W kolejnych latach operowania w Iraku, z uwagi na zmianę charakteru działań oraz pojawiające się zagrożenia, stopniowo wprowadzano zwiększone opancerzenie pojazdów.

HMWVE pomimo sędziwego już wieku spełniał rolę platformy bojowej, zapewniając wysoką mobilność i doskonałe właściwości jezdne, zwłaszcza w terenie (zdarzały się nawet przypadki taranowania murów ogrodzeń), oraz służąc jako środek walki. Pewne ograniczenie stanowił jednak dość szeroki rozstaw kół, co utrudniało poruszanie się w wąskich uliczkach miast. Kilka lat użycia tych pojazdów w Iraku, a następnie w Afganistanie pozwoliło jednak zbudować cenne doświadczenia, wypracować procedury i wyszkolić doświadczonych kierowców-mechaników, o których wartości niech świadczy przypadek wymiany urwanego tylnego wahacza w warunkach patrolu na pustyni Afganistanu, w sytuacji dużego prawdopodobieństwa kontaktu z przeciwnikiem.

Afganistan przyniósł dodatkowe doświadczenia w postaci wykorzystania w operacjach pojazdów cięższych, głównie polskich Rosomaków (obsługiwanych przez załogi ze składu 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej) oraz amerykańskich MRAP. Użycie tego typu środków transportu wymuszone było sytuacją w prowincji

¹ Por. M. Gryga, *Kierunki rozwoju Wojsk Specjalnych*, [w:] *Wojska Specjalne*, red. K. Frąćik, Akademia Sztuki Wojennej, Warszawa 2019, s. 185.

² Por. przykład i ocena skali wsparcia amerykańskiego: J. Rybak, *GROM.pl 2. Tajne operacje polskich sił specjalnych*, Jeden Świat, Warszawa 2009, s. 299.

Wsparcie działań bojowych JW GROM



HMWVE 5 Grupy Sił Specjalnych USA w dyspozycji GROM, Irak, Bagdad 2003 rok. Na zdjęciu m.in. były dowódca Jednostki płk Piotr Gąstał oraz autor. Widoczny brak drzwi oraz montaż wyposażenia szturmowego. Źródło: ze zbiorów autora.



HMWVE 5 Grupy Sił Specjalnych USA w dyspozycji GROM przed wyjazdem na operację. Widoczne uzbrojenie: 12,7 mm M-2, 7,62 mm M-260 i M-4 przymocowany do obrotnicy broni pokładowej. Na burtach przedziału desantowego koc balistyczny. Źródło: z archiwum GROM.



Jeden z kilkunastu HMWVE w dyspozycji GROM w Afganistanie. Widoczne dopancerzenie wykonane własnymi siłami przez GROM oraz duża ilość wyposażenia zabieranego na kilkudniowe operacje. Jako broń pokładowa 12.7 mm km NSW montowany przez GROM. Źródło: z archiwum GROM.



HMWVE przekazane GROM w późniejszym okresie operacji w Afganistanie, posiadające wyższy poziom opancerzenia. Na zdjęciu widoczne osuszanie pojazdu po pokonaniu w bród przeszkody wodnej. GROM unikał poruszania się po drogach utwardzonych dla minimalizowania zagrożeń minowych. Źródło: z archiwum GROM.

Ghazni, koniecznością korzystania z dróg utwardzonych i wynikającymi stąd zagrożeniami minowymi, lecz również brakiem własnych, lepiej dostosowanych do operacji specjalnych pojazdów.

Z doświadczeń wyniesionych z pobytu w Afganistanie wynika, że mimo wszystko lepiej swoją rolę spełniły pojazdy HMWVE, lżejsze i przez to zdolne do poruszania się poza drogami utwardzonymi, co praktycznie eliminowało zagrożenia minowe, a jednocześnie posiadające wybitne zdolności terenowe i wyjątkową żywotność, potwierdzoną podczas wielodniowych operacji w trudnym górskim terenie, gdzie przejeżdżano po kilkaset kilometrów, przewożąc na pojazdach całe zaopatrzenie niezbędne do kilkudniowego operowania. Ich opancerzenie, początkowo niewystarczające, zmuszało operatorów GROM do autorskich rozwiązań poprawiających ten parametr, co dokumentują liczne zdjęcia Jednostki z operacji w prowincji Kandahar.

Stopniowo starsze pojazdy były wymieniane na nowsze, posiadające opancerzenie kategorii IV, wystarczające do podstawowego zabezpieczenia żołnierzy przed ogniem małokalibrowym czy mniejszymi ładunkami wybuchowymi, lecz w zamian ograniczające mobilność pojazdów, w szczególności zdolność do pokonywania trudniejszego terenu czy brodzenia w przeprawach wodnych.

Zarówno Irak, jak i Afganistan to również wykorzystanie pojazdów do operacji tzw. *low profile*, w których ograniczano rozpoznawalność własnych sił. GROM wykorzystywał do tego celu pojazdy z lokalnego rynku, niewyróżniające się na ulicy. W Iraku jednym z takich pojazdów był przystosowany do działań specjalnych chlebówóz na podwoziu samochodu ciężarowego, w Afganistanie najczęściej wykorzystywano minivany oraz pojazdy terenowe (zwykle sprowadzane z Pakistanu i stąd posiadające kierownicę po prawej stronie).

Wykorzystanie takich pojazdów było bardzo ważnym czynnikiem dla utrzymania zdolności do prowadzenia operacji specjalnych, a zarazem nijak nie przystawało do wojskowego systemu logistycznego, stąd wymagało dużej pomysłowości oraz wysiłku ze strony żołnierzy. Utrzymanie w sprawności floty około dziesięciu pojazdów, jej regularna wymiana dla zachowania tajności oraz zapewnienie środków w postaci paliwa i płynów eksploatacyjnych było z jednej strony kluczowe dla bezpieczeństwa i powodzenia działań, a z drugiej w żaden sposób nie chciało się wpasować w wojskowe procedury i regulaminy. W Jednostce wypracowano zatem własne, pozwalające na zaspokojenie potrzeb, a posiadana flota wykorzystywana była również przez służby specjalne wspierające Jednostkę.

Równocześnie GROM zbierał doświadczenia, które umożliwiły pozyskanie wyspecjalizowanych platform szturmowych do działań *stricto* przeciwterrorystycznych. Zabudowane specjalistyczne pojazdy, z trapami pozwalającymi na szturm wyższych kondygnacji budynków lub np. samolotów, znalazły się na wyposażeniu Jednostki i pozostają w gotowości do użycia na terenie kraju³. Z doświadczeń Jednostki w pełni skorzystały też inne formacje, jak BOA KG Policji, Oddziały Specjalne Żandarmerii Wojskowej czy pozostałe jednostki podległe Dowództwu Komponentu Wojsk Specjalnych, pozyskując własne pojazdy.

³ Zob. np. M. Kowalska-Sendek, E. Korsak, *Platforma szturmowa GROM-u*, Polska Zbrojna, 6.09.2018, <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/26313?t=Platforma-szturmowa-GROM-u#> [dostęp: 1.02.2020].

Park maszynowy GROM liczy obecnie około 100 pojazdów różnych typów, zabezpieczając zarówno zadania bieżące, jak również potrzeby operacyjne wynikające ze specyfiki Jednostki.

Historia Jednostki pokazuje, że zawsze dążyła ona do uzyskania zdolności operacyjnych w trzecim wymiarze. W pierwszych latach swojego funkcjonowania GROM posiadał na wyłączność śmigłowiec Sokół wraz z personelem, co wynikało głównie ze wzorców zaczerpniętych z brytyjskiego SAS i amerykańskiej 1 SFODD (obie formacje posiadają dedykowane wyspecjalizowane środki przerzutu powietrznego, stacjonujące bezpośrednio przy ich koszarach). Utracony w wyniku wypadku w czasie ćwiczeń śmigłowiec nie został zastąpiony, dodatkowo przejście Jednostki w struktury Ministerstwa Obrony Narodowej w 1999 r. doprowadziło do likwidacji komórki lotniczej w Jednostce, a piloci, szkoleni m.in. w USA, odeszli do cywila lub przeszli do innych jednostek WP. Kolejny raz przełożeni wyższych szczebli nie potrafili przyjąć argumentów, że charakter Jednostki i jej rola w systemie bezpieczeństwa państwa jako Narodowej Siły Przeciwterrorystycznej (National CT Force) powinny skutkować posiadaniem wydzielonej, specjalnie wyposażonej i wyszkolonej formacji lotniczej. Pokazywały to w szczególności ćwiczenia z wymienionymi jednostkami przeciwterrorystycznymi (tzw. Black SF – czyli „czarne”, przeciwterrorystyczne siły specjalne, w odróżnieniu od White SF – „białych”, ściśle wojskowych sił specjalnych, dedykowanych do wsparcia rodzajów wojsk w ramach operacji bojowych). Piloci zapewniający wsparcie w ramach działań przeciwterrorystycznych posiadali inne wykształcenie i inne procedury, dające operatorom jednostek znacznie lepsze możliwości oddziaływania na sytuację. Przykładem może być praktykowany w Polsce podczas wspólnych ćwiczeń z Amerykanami desant sekcji szturmowych na dach jadącego pociągu, co nie jest trenowane przez innych pilotów i w związku z tym nie są oni w stanie przeprowadzić tego typu procedury. Posiadanie własnych, wydzielonych i wyspecjalizowanych komórek przerzutu powietrznego daje znaczącą przewagę, często decydującą o powodzeniu misji, i dlatego w wiodących Jednostkach tego typu struktury są utrzymywane i stale rozwijane.

GROM nie posiadał własnych środków przerzutu powietrznego podczas operacji w Iraku i Afganistanie. Korzystał tam w pełnym zakresie ze wsparcia sojuszniczego, co pozwoliło na budowę doświadczeń z operowania na wszystkich współcześnie wykorzystywanych platformach lotniczych sił specjalnych, jak amerykańskie MH-53 Pave Low, MH-47 Chinook, rodziny UH/SH/MH-60 Black Hawk czy brytyjskie Lynx.

Jednostka korzystała również z polskich śmigłowców Sokół w Iraku oraz Mi-17 i Mi-24 operujących w Afganistanie, jednak pomimo zaangażowania i dobrej woli pilotów ich bardzo ograniczone możliwości operowania w nocy, a także przestarzałe systemy walki, awioniki i obserwacji nie pozwalały na właściwe wykorzystanie śmigłowców w charakterze platform sił specjalnych. Dochodziło nawet do sytuacji, kiedy GROM w czasie kontaktów ogniowych z przeciwnikiem rezygnował ze wsparcia Mi-24 z uwagi na własne zagrożenie ostrzałem ich podwieszanych systemów raketowych, których rozrzut mógł dochodzić nawet 200 m, czyli więcej, niż wynosiła odległość pomiędzy walczącymi.

Istnieje nadzieja, że obecnie potrzeby GROM w odniesieniu do posiadania integralnych środków przerzutu powietrznego, wynikające z roli Jednostki, mają szansę

Wsparcie działań bojowych JW GROM



Autor przy Toyocie Land Cruiser wykorzystywanej przez GROM w Afganistanie w latach 2002–2003. Pojazd z rynku pakistańskiego, widoczna kierownica po prawej stronie. Źródło: ze zbiorów autora.



Toyota Hilux przerzucona do Afganistanu przez GROM w 2002 roku. Dwa tego typu pojazdy użytkowane w początkowym okresie operowania GROM w Afganistanie znakomicie sprawdziły się w ekstremalnie trudnych warunkach eksploatacyjnych. Źródło: ze zbiorów autora.



Sikorsky MH-53 Pave Lov lotnictwa sił specjalnych USA wspierający działania GROM w Iraku, 2003 rok. Źródło: z archiwum GROM.



Śmigłowce HH-60S lotnictwa Sił Specjalnych Marynarki Wojennej USA podczas wspólnych ćwiczeń z GROM w MOUT site przed planowaną operacją, Irak, 2003. Źródło: ze zbiorów autora.

na realizację w postaci czterech maszyn S-70i, co prawda odbiegających dalece od standardów współczesnych platform sił specjalnych, ale zawsze pozwalających na realizację bardziej zaawansowanych szkoleń oraz przede wszystkim na uzyskanie zdolności do samodzielnego operowania w trzecim wymiarze⁴.

Współczesny GROM to także Zespół Wodny, chociaż początki Jednostki charakteryzował brak zdolności do prowadzenia operacji w środowisku wodnym. Dopiero po kilku latach funkcjonowania rozpoczęto budowę Oddziału (później Zespołu) Bojowego dedykowanego do operacji przeciwterrorystycznych na akwenach wodnych. Początki były skromne, zasadniczo z uwagi na brak własnych specjalistycznych środków przetrzutu wodnego oraz niedostatek takich jednostek w Marynarce Wojennej i wynikający stąd brak możliwości uzyskania wsparcia. W tym czasie Jednostka korzystała z zasobów kadrowych innych instytucji, pozyskując ludzi m.in. z ośrodka szkolenia nurków Marynarki Wojennej, a jako pierwsze w użyciu znalazły się pontony typu Zodiac, zasadniczo nieprzygotowane do prowadzenia zaawansowanych operacji przeciwterrorystycznych. Podobnie było ze sprzętem nurkowym, początkowo typowo komercyjnym. Z końcem lat 90. GROM pozyskał kilka łodzi typu RIB (Ruggedized Inflatable Boat), charakteryzujących się wzmacnianym, sztywnym kadłubem dennym i pozwalających na uzyskanie znacznie lepszych możliwości manewrowych, prędkości, zasięgu i dzielności na akwenach otwartych. Wykorzystywano 6- i 9-metrowe RIB-y dedykowane do działań przeciwterrorystycznych, przede wszystkim operacji abordażowych statków, promów i instalacji morskich. Z pomocą amerykańską oraz brytyjską Jednostka stopniowo wykształciła również własną grupę sterników, których doświadczenie i umiejętności zostały później wysoko ocenione przez sojuszników.

Skierowanie GROM-u do udziału w operacjach na akwenie Zatoki Perskiej, których celem było wymuszanie embarga na Irak, dało okazję do dalszej budowy doświadczeń z obszaru operacji morskich⁵. We współdziałaniu z jednostkami specjalnymi Marynarki Wojennej USA (Navy Seals) i wykorzystując ich środki przetrzutu morskiego, w tym RIB-y oraz większe i znacznie bardziej zaawansowane łodzie Mark-V, GROM przeprowadził łącznie ponad 100 operacji abordażu i przeszukania podejrzanych obiektów, tzw. MIO (Maritime Interdiction Operations), budując kolejne bogate doświadczenia z obszaru tego typu działań.

Współdziałanie poszczególnych środków: Mark-V jako łódź bazowa pozwalająca na przemieszczanie się na znacznie większe odległości oraz dłuższy pobyt na morzu, RIB jako środek do operacji abordażowych, a także współpraca z lotnictwem morskim i jednostkami wsparcia (w tym Grupą Lotniskowcową „USS George Washington”, dzięki której GROM miał okazję ćwiczyć desantowanie na pokłady ze śmigłowców Sea Hawk) pozwalało na budowę kompleksowej wiedzy o współczesnych morskich operacjach specjalnych, ich wsparciu i zabezpieczeniu. Wiedza ta, która nawet obecnie wykracza poza zdolności narodowe, gdyż Polska nie ma podobnych możliwości prowadzenia operacji specjalnych, może okazać się

⁴ Por. J. Sabak, *Black Hawki dla Wojsk Specjalnych – daleko od docelowej konfiguracji?*, Defence24, 20.12.2019, <https://www.defence24.pl/black-hawki-dla-wojsk-specjalnych-daleko-od-docelowej-konfiguracji-komentarz> [dostęp: 1.01.2020].

⁵ Por. J. Rybak, *op. cit.*, s. 191–212; T. Marzec, *Tajne akcje snajperów GROM*, The Facto, Warszawa [cop. 2014], s. 131–155.



Łódź Sił Specjalnych Marynarki Wojennej USA Mark V (SOC) z operatorami GROM na pokładzie, Zatoka Perska, 2002. Źródło: z archiwum GROM.

szczególnie przydatna podczas kolejnych potencjalnych operacji sojuszniczych. Jednocześnie Jednostka zakupiła kolejną generację łodzi bojowych, o znacznie zwiększonych możliwościach wsparcia operacji przeciwterrorystycznych, i obecnie jej wysoki potencjał do tego typu działań nie posiada odpowiednika w kraju, pozostawiając GROM jako jedyną siłę realnie zdolną do prowadzenia szczególnych specjalistycznych operacji szturmowych w trudnych warunkach pogodowych na otwartych akwenach.

Kolejnym obszarem wsparcia bojowego, który przeszedł gruntowną przemianę, jest pirotechnika: zarówno wykorzystanie środków pirotechnicznych w działaniach szturmowych do wykonywania przejść, niszczeń czy odwracania uwagi, jak również zdolności saperskie, pozwalające na neutralizację niebezpiecznych ładunków. Specyfika GROM wymusza konieczność posiadania takich zdolności.

Ponownie, podobnie jak w innych obszarach, pirotechnika w GROM na początku funkcjonowania Jednostki nie stała na wysokim poziomie. Wiedza i doświadczenie opierały się na umiejętnościach operatorów pozyskiwanych z jednostek specjalnych wojska czy policji i nie odbiegały od wiedzy i procedur stosowanych wówczas w wojskowych działaniach specjalnych, polegających na wykorzystaniu zapalników elektrycznych, lontu detonującego i plastycznego materiału wybuchowego oraz trotylu prasowanego 75 i 200 g zarówno do robienia przejść, jak i niszczeń. Stopniowo, w ramach współpracy z formacjami sojuszniczymi, krystalizowała się specjalistyczna wiedza i umiejętności, które należało pozyskać i posiadać, aby skutecznie realizować zadania z obszaru przeciwterroryzmu. Są to aspekty bardzo istotne,

świadczące o skuteczności danej formacji jako siły przeciwterrorystycznej, zatem budujące jej przewagę. Dla przykładu: wykonywanie specjalistycznych ładunków ramowych na okna, drzwi czy ściany budynków w taki sposób, aby zrobić przejście dla elementów szturmowych, zapewniając im bezpieczeństwo i możliwość bezwzględnego działania, wymaga właśnie tego rodzaju specjalistycznej wiedzy i doświadczenia. Okno można wybić kamieniem, ale wiedza zaczyna się wtedy, gdy potrafimy dobrać kształt i moc ładunku detonującego w taki sposób, aby wyczyścić otwór okienny również z pozostałości szyb, które mogłyby zranić wchodzących operatorów, przez co uzyskujemy natychmiastowo pożądaný efekt, bez potrzeby dublowania czynności. Jest to bardzo szeroka wiedza, konieczna już na poziomie pojedynczej sekcji szturmowej, która w związku z tym posiada w swoim składzie pirotechnika z umiejętnościami budowy i wykorzystania tego typu ładunków wobec wspomnianych budynków, lecz także różnego rodzaju umocnień, pojazdów (w poćiągu czy samolocie podczas sytuacji zakładniczych ma to szczególnie istotne znaczenie, gdyż cienkie poszycie nie zapewnia wystarczającej osłony elementowi szturmowemu i osobom postronnym), do tego w różnych scenariuszach, jak na przykład w środowisku zagrożenia wybuchem z uwagi na opary czy obecność środków łatwopalnych itp. Kolejny raz udział w misjach, gdzie zasadniczo Irak i Afganistan stanowiły kroki milowe, pozwolił Jednostce na budowę własnej, bardzo bogatej wiedzy z obszaru pirotechniki oraz wykształcenie procedur i systemu szkolenia pirotechników zgodnie ze specyfiką zadań. W obu destynacjach zetknięto się z różnymi materiałami konstrukcyjnymi i technologią budynków, co zmuszało do wypracowywania dedykowanych rozwiązań, możliwie najlepiej spełniających swoją rolę.

Stopniowo w GROM pojawiały się również materiały wybuchowe dające większą przewagę: znacznie bezpieczniejsze w użyciu, z ładunkami kumulacyjnymi kierującymi siłę eksplozji w ściśle określony, wybrany punkt, przy tym bardzo plastyczne, pozwalające na budowę dowolnych kształtów i niezwykle precyzyjny dobór mocy do potrzeb konkretnej sytuacji.

Do tego należy wymienić rozwój i stopniowe nasycenie Jednostki mechanicznym sprzętem wyłomowym, jak hooligany, młoty i nożyce, w tym również „beziskrowe”, pozwalające na pracę w środowisku niebezpiecznym wybuchowo, a także wyłomy hydrauliczne (Holmatro) czy specjalistyczne piły tarczowe oraz lance plazmowe do wejść w miejsca trudnodostępne. Asortyment technik i narzędzi do wykonywania przejść w ramach szturmów rozrósł się wielokrotnie, dając możliwości pokonywania praktycznie wszelkich przeszkód, które Jednostka może napotkać w ramach operacji bojowych.

Dodatkowo, zwłaszcza w Afganistanie, GROM musiał mierzyć się z poważnymi zagrożeniami związanymi z szerokim wykorzystaniem przez przeciwnika min i bomb-pułapek. Obecność tego typu zagrożeń w Iraku nie była tak odczuwalna, mimo że zagrożenie występowało równie powszechnie, ponieważ Jednostka operowała tam w składzie Zespołów Bojowych wraz z siłami USA, które zabezpieczały operacje własnymi elementami EOD (Explosive Ordnance Detachment). W Afganistanie GROM działał bardziej samodzielnie i budowa własnych, profesjonalnych zdolności neutralizacji okazała się koniecznością.

GROM podczas kilku lat obecności w Afganistanie zniszczył bardzo duże ilości sprzętu bojowego przeciwnika, zasadniczo wydobywanego z kryjówek i schowków

lub odbieranego bezpośrednio grupom bojowym przeciwnika⁶. Były to materiały wybuchowe i gotowe miny czy granaty, lecz również broń strzelecka i amunicja do niej, w tym granaty do RPG i pociski moździerzowe. Wielokrotnie wykrywano miny i bomby-pułapki wzdłuż tras przemieszczania, neutralizując zagrożenia własnymi siłami lub wzywając specjalistyczne zespoły EOD wyposażone w sprzęt ciężki. Zdarzały się również incydenty związane z wybuchem bomb-pułapek, w których kilku żołnierzy GROM odniosło rany. Każde z takich zdarzeń wykorzystywane było w budowie doświadczeń i wynikających stąd procedur działania. Systematycznie budowany był również dodatkowy asortyment EOD w GROM: pojawiły się zagłuszarki transmisji radiowej (*jammer*), „odcinające” odbiornik w zapalniku od nadajnika radiowego inicjującego wybuch, specjalistyczne detektory metalu i materiałów wybuchowych (w tym również umożliwiające stwierdzenie, czy dana osoba miała w ostatnim czasie kontakt z materiałami wybuchowymi, zatem jest potencjalnym terrorystą), wreszcie roboty saperskie zarówno produkcji rodzimej (PIAP), jak i zagranicznej.

Obecnie zdolności GROM w obszarze pirotechniki i EOD są nieporównywalne do tego, czym Jednostka dysponowała w latach 90. Jednocześnie GROM posiada wysoko wykwalifikowany personel, zdolny rozwiązywać najtrudniejsze sytuacje, stale aktualizujący swoją wiedzę w miarę powstawania nowych zagrożeń i wynikających stąd wyzwań. Miarą profesjonalizmu nie jest jedynie szkolenie z zakresu posiadanej wiedzy, lecz przede wszystkim stały rozwój i rozbudowa zdolności, mające na celu sprostanie nadchodzącym wyzwaniom, szczególnie zmiennym w obecnych czasach, przy tak szybkim rozwoju technologii. Ma to szczególne znaczenie w obszarze pirotechniki i EOD, czego GROM ma pełną świadomość.

Psy bojowe były wykorzystywane przez człowieka od wieków, ale ostatnie kilkanaście lat spowodowało radykalną zmianę w ich użyciu przez siły specjalne jako doskonałego narzędzia wspierającego działania szturmowe. Zmiana nastąpiła w wyniku doświadczeń z konfliktów w Iraku, a następnie Afganistanie, i wynikała z kilku powodów, lecz w największej mierze z konieczności ograniczania strat wśród zespołów szturmowych w sytuacjach walki w bardzo ciasnych pomieszczeniach i przeciwko fanatycznym bojownikom, często wyposażonym w kamizelki wybuchowe. Szereg zdarzeń, gdy koalicyjne siły specjalne ponosiły straty w wyniku zastosowania przez przeciwnika takiej taktyki, wymusiło konieczność wprowadzenia rozwiązań pozwalających na zachowanie większego bezpieczeństwa żołnierzy. Strata nawet kilku operatorów przy nieporównywalnie (nawet kilkudziesięciokrotnie) większych stratach drugiej strony była bowiem bardzo dotkliwa, gdyż wyszkolenie żołnierza jednostki przeciwterrorystycznej zajmuje kilka lat i kosztuje mnóstwo pieniędzy. Dodatkowo ważny był tu aspekt psychologiczny i utrzymanie wśród operatorów świadomości posiadania przewagi wynikającej z szybkości, siły i technologii, która stopniowo zanikała wobec coraz częściej wykorzystywanej przez przeciwnika zdolności do poświęcania się w aktach samobójczych. Psy bojowe stanowiły rozwiązanie – były zdolne do skutecznego atakowania uzbrojonych samobójców na szturmowanych obiektach i jednocześnie ograniczyły straty wśród operatorów jednostek.

⁶ Zob. np. M. Górka, *Tajna akcja GROM w Afganistanie. Wysadzili fabrykę broni*, Wyborcza.pl, 16.03.2011, https://wyborcza.pl/1,75399,9267103,Tajna_akcja_GROM_w_Afganistanie__Wysadzili_fabryke.html [dostęp: 29.01.2020].

W GROM psy były praktycznie od początku istnienia Jednostki, lecz w pierwszym okresie przez wiele lat wykorzystywane były do ochrony obiektów Jednostki oraz do zadań wspierających działania saperskie, w szczególności wykrywania materiałów wybuchowych. Dopiero w ostatnich kilkunastu latach Jednostka, wzorem Amerykanów i Brytyjczyków, którzy jako pierwsi rozwinęli tego typu komórki, zbudowała zdolności wykorzystania psów bezpośrednio do walki⁷. Specjalistycznie dobierane, szkolone i przygotowywane psy idą w pierwszej linii, często ściągając na siebie największe zagrożenie, potrafią je identyfikować (rozróżniać uzbrojonych od nieuzbrojonych, wyczuwać materiały wybuchowe czy wrogie zachowanie) i błyskawicznie, bez wahania angażują potencjalnego przeciwnika, wchodząc z nim w kontakt bezpośredni. Dodatkowo wyposażone w nasobną kamerę, która przekazuje obraz na żywo do postępującego za psem elementu szturmowego, pozwalają na lepsze rozeznanie w sytuacji i wczesne wykrywanie zagrożeń, a zatem zwiększają bezpieczeństwo operatorów. W GROM i innych tego typu formacjach psy są „bronią”, lecz w Jednostce cieszą się szerokim poważaniem, traktowane są jak partnerzy w sekcji szturmowej, żołnierze nawiązują z nimi przyjacielskie relacje, starając się w możliwie największym stopniu zapewnić im bezpieczeństwo i nie narażać niepotrzebnie.

Ich wykorzystanie w opisany sposób zostało zbudowane w GROM od podstaw, bazując na doświadczeniach sojuszniczych, lecz sposób, w jaki to zrealizowano, zaangażowanie poszczególnych żołnierzy i wykorzystane autorskie pomysły spowodowały, że obecnie Jednostka stanowi wzór dla innych, a siły partnerskie często wnioskuje o możliwość czerpania z naszych doświadczeń i wiedzy.

Kolejnym stosunkowo młodym obszarem wsparcia działań bojowych w GROM jest zdolność do współpracy z siłami powietrznymi i bojowego naprowadzania lotnictwa na wskazywane cele⁸. Podobnie jak w omawianych wcześniej obszarach, również tu na początku funkcjonowania Jednostka nie posiadała żadnych zdolności, zasadniczo z uwagi na umiejscowienie w strukturach MSW, lecz również brak takich rozwiązań w Polsce. Dopiero udział w operacjach w Iraku i Afganistanie pozwolił w pierwszej kolejności na budowę świadomości przewag, jakie daje wsparcie lotnicze w operacjach specjalnych, a następnie powstanie specjalistycznych struktur o takich możliwościach.

Wkrótce podobne rozwiązania zaczęto przyjmować również w Siłach Zbrojnych, co także było skutkiem ich udziału w wojnie irackiej i afgańskiej i wynikającej stąd konieczności korzystania ze wsparcia powietrznego podczas starć z przeciwnikiem. Jednak znowu specyfika GROM-u i operacji przeciwterrorystycznych wymusza nieco inne zastosowanie JTAC (Joint Terminal Air Controller), niż ma to miejsce w Siłach Zbrojnych. Przykładem może być wykorzystanie opcji skrytej (*low profile operation*) i naprowadzanie z pojazdu cywilnego, z ukrycia – w terenie opanowanym przez przeciwnika, dodatkowo wobec celu znajdującego się wśród obiektów postronnych, w związku z czym wymagana jest szczególna precyzja (zastosowanie

⁷ Zob. szerzej: K. Puwalski, *K9 GROM, Special Ops*. Portal Ludzi Akcji, 22.03.2018, <http://www.special-ops.pl/artukul/id941,k9-grom> [dostęp: 2.02.2020].

⁸ Por. M. Kowalska-Sendek, *Polski system szkolenia naprowadzania lotnictwa z mandatem NATO*, dlapiłota.pl, 11.07.2017, <https://dlapiłota.pl/wiadomosci/polska/polski-system-szkolenia-naprowadzania-lotnictwa-z-mandatem-nato> [dostęp: 2.02.2020].

techniki ataku) oraz właściwa skala ataku dla minimalizowania strat. Stąd JTAC sił specjalnych powinien posiadać znacznie większą świadomość zarówno samej techniki ataku, jak i zastosowanych środków dla uzyskania pożądanego celu, lecz uniknięcia niepotrzebnych ofiar wśród osób postronnych lub zniszczeń infrastruktury, która nie stanowi celu (tzw. BDA – Battle Damage Assessment).

Podczas operacji w Iraku GROM posiadał przydzielonych amerykańskich JTAC oraz TACP (Tactical Air Control Party), odpowiedzialnych nie tylko za wsparcie powietrzne, lecz również koordynację innych zaangażowanych środków lotniczych – MEDEVAC czy ISR (środki rozpoznania: Intelligence Surveillance Reconnaissance). Ich obecność z uwagi na złożoność realizowanych operacji, a także ich znaczenie była obowiązkowa i nie prowadzono działań bez udziału kontrolerów powietrznych. W Afganistanie, znowu z uwagi na samodzielność GROM, konieczne stało się posiadanie własnego wyszkolonego i certyfikowanego do współpracy sojuszniczej personelu. Szczególnie certyfikacja jest procesem złożonym i należy podjąć duży wysiłek dla jej uzyskania w wymiarze instytucjonalnym. Stanowiło to jeden z priorytetów Jednostki i GROM jako pierwszy w kraju uzyskał zdolności do współdziałania z lotnictwem koalicyjnym. JTAC byli wykorzystywani wielokrotnie w działaniach bojowych, naprowadzając lotnictwo na rozpoznane pozycje przeciwnika. Uzyskanie zdolności i budowa doświadczenia w tym obszarze okazuje się szczególnie ważna współcześnie, gdy jesteśmy bogatsi o doświadczenia z ostatnich konfliktów w Gruzji, na Ukrainie czy w Syrii. Zdolność do precyzyjnego rażenia istotnych celów wykrywanych przez siły specjalne może stanowić o powodzeniu działań zbrojnych.

Informacyjne Wsparcie Działań

Jednym z założeń podczas powstawania Jednostki GROM było wbudowanie jej w system bezpieczeństwa państwa jako jeden z jego elementów, przeznaczony do realizacji operacji o charakterze przeciwterrorystycznym, w ścisłej współpracy z innymi instytucjami. W założeniu tym dane wywiadowcze i rozpoznawcze miały być przekazywane właśnie od instytucji współpracujących, zwłaszcza służb specjalnych, wówczas w szczególności z Urzędu Ochrony Państwa.

W związku z tym w Jednostce funkcjonowała jedynie stosunkowo niewielka komórka analizy informacyjnej, wspierająca działanie sztabu Jednostki, której zadaniem była właściwa analiza i opracowanie danych wywiadowczych pod kątem ich wykorzystania przez Oddziały Bojowe. Pomysł zaczerpnięty z Wielkiej Brytanii oraz USA nie spełniał do końca swojej roli, zasadniczo z uwagi na różnice w funkcjonowaniu sił zbrojnych obu tych państw i ówczesnej Polski⁹. Nie mieliśmy również, jako państwo, doświadczeń w zwalczaniu terroryzmu (jednostki antyterrorystyczne Policji stykały się z rodzimym terrorem kryminalnym, nie mającym wiele wspólnego z problematyką terroryzmu międzynarodowego).

⁹ Pamiągamy, że było to na długo przed wstąpieniem Polski do NATO, transformacja Wojska Polskiego dopiero się rozpoczynała i w zdecydowanej większości wszystko opierało się jeszcze na zasadach działania w stylu sowieckim.

Dlatego okazało się, że służby nie były w stanie przekazywać specyficznych informacji, szczególnie istotnych dla powodzenia operacji przeciwterrorystycznych, w tym dotyczących szczegółów niezbędnych do zaplanowania ataku, mówiących chociażby o charakterystyce technicznej obiektów. Organizowane wówczas liczne ćwiczenia budowały w Jednostce świadomość potrzeby posiadania zdolności rozpoznawczych w specyficznym obszarze zwalczania terroryzmu. W 1998 r. przeprowadzono na obszarze Polski ćwiczenie EB'98 (Eclipse Bravo) z udziałem topowych jednostek amerykańskich, które operowały „na obszarze obcego państwa”, jakim na czas ćwiczenia stała się Polska. Zakres użycia narzędzi wywiadowczych i ich potencjał skierowany do zabezpieczenia działań stosunkowo niewielkich, rozproszonych zespołów realizacyjnych amerykańskich sił specjalnych, pozwalał uzmysłwić, jak ważne jest posiadanie przewagi informacyjnej. Podczas tych ćwiczeń GROM pierwszy raz zetknął się z pojęciem „operacji politycznie wrażliwych”, czyli takich, których powodzenie lub porażka bezpośrednio może wpłynąć na sytuację polityczną w kraju i stabilność rządu (podejmującego decyzję o użyciu sił). Stąd m.in. informacja, na jakiej opiera się taką operację, musi być wysoce wiarygodna i możliwie pełna.

Również pierwsze operacje poza granicami kraju, do których Jednostka została skierowana, pokazały, że przyjęty model zabezpieczenia informacyjnego jest niewystarczający i wskazana będzie większa samodzielność GROM-u, w szczególności budowa zdolności do pozyskiwania danych rozpoznawczych i wywiadowczych z zastosowaniem różnych metod i narzędzi. Nie można było bowiem zakładać pełnego uzależnienia od informacji sojusznicznych, co charakteryzowało obecność GROM na Haiti i na obszarach byłej Jugosławii czy też późniejszy udział w konfliktach w Afganistanie i Iraku, już po przejściu Jednostki w podporządkowanie MON.

Jednak wspomniane operacje w ramach misji w Afganistanie i Iraku zaczęły przynosić zdecydowane zmiany w postrzeganiu istotności informacji wywiadowczej w działaniach specjalnych¹⁰. GROM, z podległością pod sojusznice dowództwa Operacji Specjalnych, uzyskał dostęp do wsparcia informacyjnego na niespotykaną dotychczas skalę. Działające na korzyść CJSOTF specjalistyczne komórki wywiadowcze złożone z wszystkich zaangażowanych agencji wywiadowczych Stanów Zjednoczonych dysponowały najnowocześniejszymi narzędziami z zakresu wywiadu osobowego i technicznego oraz Walki Elektronicznej. Element pozyskiwania i analizy informacji wywiadowczych działający na korzyść operacji specjalnych w Iraku był znacznie liczniejszy niż siły specjalne dedykowane do realizacji tychże. Dostarczane informacje miały wszystkie cechy mówiące o ich jakości: wysoką wiarygodność, użyteczność, aktualność oraz obiektywizm. GROM w okresie 2003–2004, pozostając w składzie CJSOTF, gdzie współpracował z US Army Special Forces (kolejno Grupy 5 i 3), US Navy Seals (Teamy 5 i 7), a także JTF 121 (Jednostki Tier 1 USA i Wielkiej Brytanii: 1 SFODD i 22 SAS), realizował średnio 2–3 operacje w tygodniu, wszystkie wobec istotnych celów, co świadczy o mocy zabezpieczenia informacyjnego. Operacje w Iraku pokazały, jak powinien wyglądać taki system i jak ważną rolę odgrywa we współczesnych działaniach specjalnych, obok systemu wsparcia bojowego.

¹⁰ Por. J. Rybak, *op. cit.*, s. 225.

Konflikt w Iraku, a następnie udział w konflikcie w Afganistanie w podległości pod ISAF SOF (Siły Operacji Specjalnych ISAF) pozwoliły na poznanie nowoczesnych metod i form pozyskiwania, analizy i dystrybucji informacji, z czasem przyczyniając się do budowy narodowego systemu, w czym Jednostka także miała istotny udział. W szczególności konflikt afgański spowodował lawinowy wzrost zapotrzebowania na informacje wywiadowcze. Po raz pierwszy bowiem GROM znalazł się w pozycji samodzielnego Zespołu Zadaniowego (Task Force) i jako TF-49 operował początkowo na południu kraju, w okolicach Kandaharu, w podległości pod RC South, a następnie wraz z utworzeniem tzw. Polskiej Strefy – w prowincji Ghazni. Zespół Zadaniowy w nomenklaturze NATO to samodzielny, celowo zorganizowany i przygotowany związek operacyjny, zdolny do prowadzenia działań zgodnie ze swoim przeznaczeniem na zadanym obszarze¹¹. Stąd w takim rozumieniu powinien posiadać własne środki przerzutu, zaplecze logistyczne, systemy dowodzenia i łączności oraz właśnie system zabezpieczenia informacyjnego, umożliwiający planowanie i realizację operacji. Dowództwa w kraju nie do końca potrafiły zrozumieć w ten sposób pojęcia „zespołu zadaniowego”, dlatego GROM nigdy nie uzyskał niezbędnego wsparcia, dającego TF-49 pełne zdolności operacyjne. Niezbędne było nawiązywanie formalnych i nieformalnych kontaktów z jednostkami sojuszniczymi operującymi w terenie oraz pozyskiwanie danych wywiadowczych od sił sojuszniczych. Dotyczyło to zresztą również utworzonego w Ghazni TF-50 ze składu 1psk, który znalazł się w podobnej sytuacji. Wpływ na taki stan rzeczy miały również reformy w Siłach Zbrojnych, zwłaszcza likwidacja wojskowych służb specjalnych (WSI) i powołanie nowych struktur: SWW i SKW, co niosło ze sobą między innymi kolosalne zmiany personalne i napływ ludzi bez żadnego lub z bardzo skromnym doświadczeniem. Wysiłki nowo powstałych służb, mające na celu zabezpieczenie informacyjne Zespołów Zadaniowych w Afganistanie, nie były w stanie zabezpieczyć potrzeb wynikających z wyłącznego operowania TF-49 na obszarze większym od województwa mazowieckiego i w związku z tym konieczności monitorowania sytuacji na tym terenie. Zaraz po podjęciu decyzji o skierowaniu do Afganistanu w charakterze Zespołu Zadaniowego GROM podjął wysiłki mające na celu budowę narodowej komórki wsparcia informacyjnego we współpracy z obydwojema nowo powstałymi służbami. Komórka taka o mieszanym składzie nadal jednak miała ograniczone możliwości pozyskiwania danych wywiadowczych, zasadniczo z uwagi na brak zaawansowanych narzędzi technicznych z obszaru COMINT (wywiad środków łączności – kontrola korespondencji głównie za pomocą telefonii komórkowej oraz satelitarnej) oraz zdolności obserwacji sił przeciwnika (powietrzne platformy ISR). Dodatkowo dużą rolę odgrywał brak właściwego przygotowania kadr obu służb, co starano się naprawić, realizując dla nich szkolenia przedwyjazdowe w GROM. Stopniowo do wsparcia działań Polskich Sił Zbrojnych w Afganistanie, w tym również TF-49, włączyła się także Agencja Wywiadu.

Współpraca w ramach systemu informacyjnego w Afganistanie spotkała się z wieloma problemami, zasadniczo wynikającymi z braku pełnego współdziałania służb. Amerykanie również mieli wcześniej podobne problemy, lecz po 11 września

¹¹ Zob. *Task force / zespół zadaniowy* [hasło], [w:] AAP-6. *Słownik terminów i definicji NATO zawierający wojskowe terminy i ich definicje stosowane w NATO*, 2017, <https://wcnjik.wp.mil.pl/u/AAP6PL.pdf> [dostęp: 31.03.2020].

2001 r. rozwiązyali to w dużej mierze poprzez budowę Narodowej Służby Wywiadowczej, koordynującej działania wszystkich zaangażowanych agencji federalnych. W Polsce rozwiązanie takie nie powstało do tej pory, a działanie poszczególnych służb w Afganistanie, głębokość ich współpracy i zdolność do wymiany danych wynikały zasadniczo z dobrej lub złej woli danego szefa. Doprowadziło to nawet do kuriozalnej sytuacji rywalizacji służb w obszarze zabezpieczenia informacyjnego prowadzonej za pomocą mediów w kraju. W szczególnym okresie konfliktu można było systematycznie śledzić artykuły w mediach o operacjach TF-49 lub TF-50, realizowanych na bazie informacji dostarczonych przez SWW lub SKW¹². Potrzeba budowy pozycji nowo powstałej służby brała w tym przypadku górę nad realnymi potrzebami tajności działań wywiadowczych i rozpoznawczych w Afganistanie.

Było to tym bardziej kłopotliwe, że przeciwnik bynajmniej nie był na słabszej pozycji. Budowane od lat umiejętności prowadzenia działań typu partyzanckiego w bardzo trudnym dla regularnych wojsk terenie oraz przy wsparciu ludności lokalnej i pełnej infiltracji rządowych sił afgańskich dawały talibom pozycję równorzędnego przeciwnika. Brak środków technicznych czy zaawansowanej broni nadrabiali umiejętnościami ukrywania się w terenie, skrytego i sprawnego przemieszczania (w tym pomiędzy dobrze rozpoznanymi sektorami działań sił koalicji, co ograniczało przeciwdziałanie ISAF) oraz utrzymywaniem inicjatywy w walce – to oni mogli w większości decydować, kiedy i w jakiej formie zaatakują. Oddziały talibów otrzymywały przy tym stopniowo lepsze uzbrojenie i wyposażenie oraz przeszkolenie, wprowadzając pomysłowe metody walki, zdolności dowodzenia i zabezpieczenia łączności, przez co stawały się równoprawnym przeciwnikiem podczas starć zbrojnych.

Konflikty w Iraku i Afganistanie pokazały jeszcze jedną niezwykle istotną specyfikę współczesnych konfliktów o charakterze asymetrycznym: nie ma tu jasno sprecyzowanego i zlokalizowanego przeciwnika, stąd działania nie odbywają się wobec typowych celów militarnych, posiadających rozpoznaną strukturę oraz obszar, na którym się znajdują¹³. Działania specjalne w ramach takich konfliktów zbliżają się w swojej formie do działań policyjnych, gdzie symultanicznie gromadzi się informacje o różnych kluczowych osobach lub grupach (oddziałach) i w sytuacji uzyskania wystarczającej wiedzy, a dodatkowo potwierdzenia pozwalającego na przeprowadzenie operacji (tzw. *actionable intelligence*) siły specjalne wykonują precyzyjne uderzenie. Cele posiadają priorytetyzację z uwagi na ich wagę, tj. rolę w strukturach przeciwnika, co niesie za sobą m.in. przydział środków wsparcia. Informacje wywiadowcze pozyskiwane przez poszczególne jednostki koalicji są opracowywane i grupowane do jednego systemu jako JPEL – Joint Prioritized Elimination List (Połączona Lista Priorytetowych Celów do Eliminacji). Bardzo często uzyskanie dla celu statusu JPEL, czyli umieszczenie go na liście, wymaga kilkumiesięcznej profesjonalnej pracy wywiadowczej i dokumentowania jego roli oraz faktów oddziaływania na siły koalicji. Łączy się to

¹² Zob. np. S. Miernik, *Afganistan: kolejne akcje polskich sił specjalnych i SKW*, Special Ops. Portal Ludzi Akcji, 12.10.2011, <http://www.special-ops.pl/aktualnosc/id290,afganistan-kolejne-akcje-polskich-sil-specjalnych-i-skw> [dostęp: 3.02.2020].

¹³ *Asymetria i hybrydowość – stare armie wobec nowych konfliktów*, red. W. Sokala, B. Zapala, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2011.

z koniecznością posiadania odpowiednio liczebnych, przygotowanych i doświadczonych kadr wywiadowczych i rozpoznawczych, które nie pracują nad jednym szczególnym celem, ale zazwyczaj nad kilkunastoma równolegle i w ramach pozyskiwania szczegółowej wiedzy, często na bazie konkretnej informacji od źródła osobowego lub ze źródeł technicznych, dają elementowi szturmowemu mandat do podjęcia działania. Działanie takie uzyskało własną definicję: *intel trigger*, czyli operacja rozpoczynana na podstawie inicjującej informacji wywiadowczej.

Wyraźnie widoczne są różnice pomiędzy działaniami tego typu a operacjami typowo wojskowymi, realizowanymi wobec zdefiniowanego i rozpoznawalnego przeciwnika. Taki stan rzeczy jeszcze wyraźniej pokazuje rolę wsparcia informacyjnego we współczesnych operacjach specjalnych oraz drogę, jaką GROM przeszedł od czasu swego powstania, transformację, przez którą z małej siły o charakterze policyjnym stał się nowoczesną strukturą wyposażoną m.in. w zaawansowane zdolności w obszarze wywiadowczym i rozpoznawczym, w tym możliwości przeprowadzania uderzeń wyprzedzających, w odróżnieniu od reagowania na zdarzenia przez antyterrorystyczne siły policyjne.

Łączność i Informatyka

Jednym z obszarów, gdzie postęp jest szczególnie widoczny, jest element C2 (Command & Control – dowodzenie i łączność)¹⁴. Zapewnienie kontaktu pomiędzy własnymi siłami oraz z sojusznikami na każdym etapie działania niezależnie od zaistniałych warunków bardzo często stanowi o ich powodzeniu. Dodatkowo pozwala wpływać na zmienną sytuację, dając dowódcom możliwość reagowania i aktualizowania aktywności własnych sił dla uzyskania najlepszego efektu. Patrząc z pozycji operatora jednostki specjalnej – daje mu znacznie większą świadomość sytuacyjną i zdolność do informowania pozostałych operatorów bądź uzyskiwania informacji o zagrożeniach, zatem znacznie zwiększa jego bezpieczeństwo na polu walki.

Jest jeszcze inny aspekt łączności, często pomijany w opracowaniach militarnych, niemniej równie istotny w warunkach długotrwałego operowania poza granicami kraju – bezpieczna i systematyczna łączność z bliskimi, pozwalająca zarówno żołnierzom, jak i rodzinom na zachowanie większego komfortu psychicznego i podtrzymywanie relacji. Jest to bardzo istotne i w znaczący sposób wzmacnia zdolności żołnierzy do realizacji zadań.

W latach 90. GROM dysponował systemami łączności analogicznymi do policyjnych, ukierunkowanymi zasadniczo na operowanie na obszarze kraju. Były to radiotelefony UKF, jednak w odróżnieniu od policyjnych, które w tamtym czasie nie dysponowały szyfrowaniem (można było je bardzo prosto podsłuchiwać na poziomie amatorskim), te w GROM miały transmisję szyfrowaną. Jako system ostrzegania i alarmowania powszechnie wykorzystywano system PAGER, który

¹⁴ Por. R. Stenson, T. Crisco, *Combined Arms Center Launches New Mission Command Doctrine*, United States Army, 23.08.2019, https://www.army.mil/article/225414/combined_arms_center_launches_new_mission_commandDoctrine [dostęp: 2.02.2020].

jednak wiele lat temu został wycofany i zastąpiony nowocześniejszym rozwiązaniem. Lata 90. to również początek wykorzystywania komputerów. Jednostka była jednym z pierwszych beneficjentów tych rozwiązań, jednak ich zastosowanie, wynikające z ówczesnych możliwości, było bardzo ograniczone.

Co jednak ważne, w GROM zawsze istniała świadomość konieczności posiadania nowoczesnych rozwiązań w dziedzinie łączności, toteż Jednostka systematycznie inwestowała w nowe technologie, stopniowo budując coraz lepsze rozwiązania. W tym obszarze udział w poszczególnych operacjach nie był tak istotny, jak rozwój technologii na świecie. Łączność i Informatyka, obok Wywiadu i Rozpoznania, jest obszarem wiedzy szczególnie chronionym przed dostępem osób postronnych, gdyż ma zasadnicze znaczenie dla bezpieczeństwa personelu Jednostki realizującego zadania bojowe. Rozwój technologii i pojawianie się nowych środków łączności zawsze połączone było zatem ze szczególną dbałością o bezpieczeństwo ich użytkowania, stąd wszelka wiedza była i jest mocno reglamentowana.

GROM korzysta ze wszystkich obecnie istniejących rozwiązań w dziedzinie łączności i informatyki, na które składają się:

- zaawansowane systemy UKF bazujące na radiotelefonach z szyfrowaniem transmisji;
- TACSAT (wojskowa łączność satelitarna, zapewniająca wysoki poziom bezpieczeństwa abonentów, o praktycznie nieograniczonym, globalnym zasięgu) oparta na stacjach osobistych z możliwością przesyłu danych, które GROM wykorzystuje od wielu lat za pośrednictwem własnych kanałów;
- VSAT (satelitarny system łączności i przekazu danych) wykorzystywany przez Jednostkę niezależnie dzięki własnym kanałom o odpowiednio wysokiej pojemności;
- komercyjna telefonia IRIDIUM, THURAYA oraz B-GAN wraz z terminalami satelitarnymi do przesyłu danych;
- inne, specyficzne systemy łączności dedykowane specjalnym zadaniom lub dostosowane do środowiska operacji.

Systemy łączności w GROM pozwalają na pełne zabezpieczenie działalności operacyjnej Jednostki, która potrafi uzyskać zdolność do budowy zaawansowanej sieci lokalnej (w tym internetowej) oraz zapewnienia łączności z krajem praktycznie w każdym miejscu na ziemi, przykładając przy tym bardzo duże znaczenie do bezpieczeństwa i tajności. Dodatkowo GROM posiada integratory łączności, umożliwiające płynne spinanie różnych systemów wykorzystywanych w innych formacjach, np. w policji czy ABW w sytuacji wystąpienia konieczności bliskiego współdziałania. Są to zaawansowane rozwiązania, którymi na chwilę obecną dysponują jedynie nieliczne formacje.

Personel łączności GROM zdobył uznanie wśród innych krajowych formacji. Doświadczenie Jednostki i wiedza jej operatorów łączności są wykorzystywane w wielu instytucjach i Jednostkach Wojskowych oraz agencjach cywilnych, gdzie obecni oraz byli (emerytowani) gromowcy wykorzystywani są w charakterze instruktorów czy konsultantów przy wprowadzaniu podobnych rozwiązań, które w Jednostce funkcjonują od lat.

Podsumowanie

Wsparcie bojowe w Jednostce Wojskowej GROM przeszło ogromną przemianę w ciągu 30 lat jej istnienia. Jednostka rozbudowała swoje możliwości do poziomu nieporównywalnego ze stanem początkowym. Wiąże się to z rozwojem technologii, technik i taktyki walki, lecz również zaangażowaniem i inicjatywnością personelu delegowanego do poszczególnych zadań. Obecnie zdolności GROM-u w każdym z omawianych obszarów nie odbiegają od najlepszych światowych standardów, a ewentualne ograniczenia (w postaci zdolności do przerzutu lub wsparcia powietrznego) wynikają z braku zdolności narodowych, na które Jednostka nie ma wpływu.

Podobnie wsparcie informacyjne GROM rozwinęło się w nowoczesny, odpowiadający na współczesne zagrożenia system. Ostatnie konflikty na Ukrainie, w Syrii, Libii czy wokół Iranu pokazują dalszą ewolucję działań specjalnych, ich jeszcze większe zbliżenie do struktur wsparcia informacyjnego i potrzebę wykorzystywania informacji do precyzyjniejszego i skuteczniejszego rażenia celów, stąd stały rozwój, modernizacja i dostosowywanie struktur wywiadu i rozpoznania Jednostki oraz ich możliwości operacyjnych stanowią podstawowy czynnik do zachowania realnych zdolności oddziaływania na przeciwnika. Składają się na to inwestycje sprzętowe z zakresu rozpoznania obrazowego, tzw. IMINT (Imagery Intelligence) (GROM jako pierwszy w kraju wykorzystywał operacyjnie systemy dronowe, pozyskując w 2005 r. system bezałogowy Orbiter), rozpoznania akustycznego, tzw. ACINT (Acoustic Intelligence), nasłuchu środków komunikacji, tzw. SIGINT (Signal Intelligence) oraz Walki Elektronicznej (GROM jako pierwszy w Polsce posiadał zaawansowane systemy zagłuszania transmisji radiowej). Składają się na to również specjalistyczne szkolenia kadry i budowa specyficznych zdolności, nieposiadających odpowiednika w Siłach Zbrojnych, co wynika z charakteru Jednostki jako nowoczesnej formacji przeciwterrorystycznej. Wszelkie informacje z zakresu zdolności wywiadowczych i rozpoznania są szczególnie chronione jako kluczowe dla bezpieczeństwa operacyjnego, ale istotna jest świadomość, że GROM posiada i systematycznie modernizuje owe zdolności na poziomie nieodbiegającym od sojuszników.

Postęp w obszarze łączności i informatyki jest szczególnie duży, stąd Jednostka wprowadza systematycznie nowe, coraz bardziej zaawansowane systemy łączności i wymiany danych (w tym automatycznej), zasadniczo w celu utrzymania przewagi nad potencjalnym przeciwnikiem i zapewnienia sobie swobody realizacji zadań zgodnie z posiadaną specjalizacją.

Niniejsze opracowanie opisuje niezwykle dynamiczny rozwój GROM w obszarach wsparcia i zabezpieczenia działań bojowych, pozwalający na utrzymanie przewagi technologicznej oraz siły oddziaływania na przeciwnika, co stanowi o jej skuteczności jako formacji bojowej. Jednostka posiada unikalną w skali sił zbrojnych zdolność do samodoskonalenia i rozbudowy potencjału, zapewniając wysoki profesjonalizm w realizacji stawianych przed nią zadań.

Bibliografia

- AAP-6. *Słownik terminów i definicji NATO zawierający wojskowe terminy i ich definicje stosowane w NATO*, 2017, <https://wcnjik.wp.mil.pl/u/AAP6PL.pdf> [dostęp: 31.03.2020].
- Ambinder M., Grady D.B., *The Command, Deep Inside President's Secret Army*, John Wiley, Hoboken 2013.
- Asymetria i hybrydowość – stare armie wobec nowych konfliktów*, red. W. Sokala, B. Zapała, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2011.
- Górka M., *Tajna akcja GROM w Afganistanie. Wyszadzili fabrykę broni*, 16.03.2011, Wyborcza.pl, https://wyborcza.pl/1,75399,9267103,Tajna_akcja_GROM_w_Afganistanie__Wyszadzili_fabryke.html [dostęp: 29.01.2020].
- Gryga M., *Kierunki rozwoju Wojsk Specjalnych*, [w:] *Wojska Specjalne*, red. K. Frącik, Akademia Sztuki Wojennej, Warszawa 2019.
- Kowalska-Sendek M., *Polski system szkolenia naprowadzania lotnictwa z mandatem NATO*, 11.07.2017, dlapiłota.pl, <https://dlapiłota.pl/wiadomosci/polska/polski-system-szkolenia-naprowadzania-lotnictwa-z-mandatem-nato> [dostęp: 2.02.2020].
- Kowalska-Sendek M., Korsak E., *Platforma szturmowa GROM-u*, 6.09.2018, Polska Zbrojna, <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/26313?t=Platforma-szturmowa-GROM-u#> [dostęp: 1.02.2020].
- McChrystal S., *My Share of the Task, a Memoir*, Penguin, New York 2009.
- Martin C., *Shaping World from the Shadows, The (Open) Secret History of Delta Force Post 9/11*, SOFREP. Military Grade Content 2011.
- Marzec T., *Tajne akcje snajperów GROM*, The Facto, Warszawa [cop. 2014].
- Miernik S., *Afganistan: kolejne akcje polskich sił specjalnych i SKW*, 12.10.2011, Special Ops. Portal Ludzi Akcji, <http://www.special-ops.pl/aktualnosc/id290,afganistan-kolejne-akcje-polskich-sil-specjalnych-i-skw> [dostęp: 3.02.2020].
- Puwalski K., *K9 GROM*, 22.03.2018, Special Ops. Portal Ludzi Akcji, <http://www.special-ops.pl/artukul/id941,k9-grom> [dostęp: 2.02.2020].
- Rybak J., *GROM.pl 2. Tajne operacje polskich sił specjalnych*, Jeden Świat, Warszawa 2009.
- Sabak J., *Black Hawki dla Wojsk Specjalnych – daleko od docelowej konfiguracji?*, 20.12.2019, Defence24, <https://www.defence24.pl/black-hawki-dla-wojsk-specjalnych-daleko-od-docelowej-konfiguracji-komentarz> [dostęp: 1.01.2020].
- Stenson R., Crisco T., *Combined Arms Center launches new mission command doctrine*, 23.08.2019, United States Army, https://www.army.mil/article/225414/combined_arms_center_launches_new_mission_commandDoctrine [dostęp: 2.02.2020].

Wsparcie działań bojowych JW GROM

Streszczenie

Opracowanie ukazuje rozwój komórek wsparcia bojowego JW GROM oraz metod i technik działań dla utrzymywania możliwie najwyższej sprawności bojowej Jednostki, maksymalnego potencjału i zdolności do prowadzenia nawet najbardziej skomplikowanych operacji w obszarze zwalczania terroryzmu. Historyczne spojrzenie na problematykę pozwala ukazać rozwój poszczególnych obszarów wsparcia bojowego, problemów, które stały przed kadrą Jednostki w ramach kolejnych operacji, a przede wszystkim potencjału

do stałego rozwoju i samodoskonalenia, co stawia JW GROM wśród najlepszych Jednostek Specjalnych na świecie.

Słowa kluczowe: wsparcie bojowe, wywiad i rozpoznanie, łączność i informatyka

Support of SMU GROM Combat Operations

Abstract

The paper looks at the development of SMU GROM combat support elements, as well as its methods and techniques used to maintain the highest possible combat efficiency, maximum potential, and the ability to conduct even the most complex operations in the field of combating terrorism. By taking a historical look, the author has been able to show the development of specific combat support areas, a variety of problems that the Unit's staff has had to face as part of successive operations, and, above all, the potential for continuous development and self-improvement, which makes SMU GROM one of the finest Special Forces units in the world.

Key words: combat support, intelligence, signal & IT support

Unterstützung von Kampfhandlungen der Militäreinheit GROM

Zusammenfassung

Der Beitrag zeigt die Entwicklung der Militäreinheit zur Unterstützung von Kampfeinsätzen GROM und der Methoden und Techniken der Handlungen für die Erhaltung der möglichst höchsten militärischen Stärke der Einheit, des maximalen Potenzials und der Fähigkeit zur Führung der auch meist komplizierten Operationen auf dem Gebiet der Terrorismusbekämpfung. Der historische Blick auf das Problem bietet die Gelegenheit die Entwicklung der einzelnen Gebiete der Unterstützung der Kampfhandlungen darzustellen, als auch die Probleme, die vor der Einheit im Rahmen der weiteren Operationen standen, aber vor allem das Potenzial zur nachhaltigen Entwicklung und Selbstverbesserung, wodurch GROM zu den besten Spezialeinheiten der Welt zählt.

Schlüsselwörter: GROM, Kampfunterstützung, Nachrichtengewinnung und Aufklärung, Kommunikation und Informationstechnik

Поддержка боевых действий Воинской части GROM

Резюме

В статье представлена история развития подразделений боевой поддержки Воинской части GROM, методов направленных на поддержание максимальной боеспособности части, ее потенциала и возможности проводить самые сложные операции в области борьбы с терроризмом. Исторический взгляд на эту тему позволяет показать развитие некоторых вопросов боевой поддержки, проблем, которые возникали перед личным составом воинской части во время проведения операций, и указать важность человеческого потенциала для постоянного развития и самосовершенствования, благодаря чему Воинская часть ГРОМ является одним из лучших специальных подразделений мира.

Ключевые слова: GROM, боевая поддержка, разведка, связь и информатика